

Mistycyzm i kremówki

Zbyszek Minda HR

.....

Wszyscy jesteście zaskoczeni naszą reakcją na wieść o śmierci Jana Pawła II. Dopiero teraz zrozumieliśmy, jak wiele dla nas znaczył. Jak bardzo go kochaliśmy. Najczęściej nie wiedzieliśmy, co właśnie porabia lub co mówi, ale była taka dająca pokój świadomość: JEST. Każdy ma pewnie swój własny powód tej miłości do Ojca Świętego. Czasem może być on trudny do wyrażenia. Chociaż jest jasne, że skupił on w swojej osobie mnóstwo tych powodów, często pozornie przeciwstawnych.

Wierny tradycji, a zarazem supernowoczesny. Wymagający i kochający. Medialny, a zarazem pokorny i prosty. Nie będąc politykiem, wstrząsnął porządkiem światowym. Poeta i filozof, a przecież genialnie pogłębił współczesną teologię. W centrum uwagi, kontemplacyjny, wśród

tłumów, ale szukający wiele razy w ciągu dnia Pana Jezusa w tabernakulum. Zmęczony po intensywnych dniach pielgrzymek, a zamiast łóżka, późno wieczorem szukający kaplicy i stacji drogi krzyżowej, umartwiony i uśmiechnięty, cierpiący i chory, a myślący o swej posłudze wobec innych. Stary, a jakże młody, obywatel świata, a tak kochający Polskę, zwierzchnik tylko jednej z religii, a słuchany przez wszystkich, wierzących i niewierzących. Sięgający nieba mistyk, ale opowiadający bez problemu o kremówkach, należący do wszystkich, do całej ludzkości, ale przecież zawsze, tak jakoś zaskakująco, przekonująco, genialnie, fenomenalnie zawsze „nasz”, polski, krakowski, zakopiański.

Janie Pawle II – dlaczego Cię tak kochaliśmy? Nie ma wąpli-

wości. Byłeś dla nas OJCEM. Świadomie czy nieświadomie Igniełiśmy do Ciebie, bo pokazywałeś nam OJCA, który jest w NIEBIE. Dzięki Tobie poznaliśmy, jak bardzo potrzebujemy BOGA OJCA i Jego Miłości.

Co więcej, Janie Pawle II czujemy, że teraz, gdy jesteś już w domu Ojca, kochamy Cię jeszcze bardziej, bo paradoksalnie teraz możemy być bliżej Ciebie, możemy z Tobą rozmawiać. Możemy się do Ciebie modlić, przez Twoje wstawiennictwo prosząc Boga o łaski. A takiemu orędownikowi Bóg nie odmówi...

Można by tak długo jeszcze zapępniać strony, snując rozważania



Spotkanie z Ojcem Świętym, Sandomierz 1999 r.

for. archiwum FSE

o tym naszym Papieżu. Ale lepiej zastanówmy się, jak nie pozostać tylko na poziomie pięknych wspomnień i słodkich uczuć. Trzeba naszych, z wdzięczności zrodzonych, postanowień. Każdy niech sformułuje swoje. Jeśli można tylko coś zasugerować, to proponuję rozważyć następujące. Takie indywidualne i zbiorowe.

Gdy André Frossard prowadził wywiad z Janem Pawłem II, który stał się książką „Nie lękajcie się”, zapytał go, jakie zdanie z Ewangelii jest dla niego najważniejsze, decydujące. W odpowiedzi usłyszał: „PRAWDA WAS WYZWOLI”. A zatem postanowienie polega na zgłębianiu naszej wiary, na nabyciu prawdziwej i solidnej formacji doktrynalnej, na poznaniu dlaczego Kościół naucza tak, jak naucza, na poznaniu cudowności wiary katolickiej, tego pięknego, pełnego równowagi i harmonii gmachu wiedzy boskiej i ludzkiej, na poznaniu harmonii wiary i rozumu, wolności i prawdy, spontaniczności i posłuszeństwa, na przeniknięciu znaczenia wielkiego planu Bożego, jakim jest Objawienie i jego szczytu, jakim jest



for. archiwum FSE

Spotkanie z Ojcem Świętym, Castel Gandolfo 1998r.

3 Drużyna Radomska św. Brunona


1 Drużyna Radomska św. Pawła z Tarsu

Wcielenie Syna Bożego, Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie, na zrozumieniu czym jest tajemnica Kościoła, kim jest Maryja, na poznaniu Pisma Świętego, historii Kościoła, na zrozumieniu czym były herezje i podziały Kościoła, jakie były błędy i grzechy

ludzi Kościoła, na pojęciu, czym jest życie chrześcijańskie i walka o świętość w życiu codziennym.

Pobożność małego dziecka, wiedza teologa. Znow można by zapisać całe strony, wywołując wszystkie te rzeczywistości, od których przecież zależy nasze zbawienie, czyli nasze szczęście tu na ziemi i potem w niebie. Dlaczego nie zorganizujemy wielkiego pogłębiania znajomości treści naszej wiary?

Trzeba by to skonkretyzować. Codzienna lektura katechizmu, osobista i wspólna na biwaku, obozie, wędrownie, lektura encyklik papieskich i pism sprawdzonych autorów, krótkie konferencje organizowane przy okazji każdego spotkania, szkolenia, warsztatów. Wzajemne zachęcanie się i pasjonowanie się Biblią, św. Augustynem i św. Tomaszem, ojcami Kościoła, św. Teresą z Lisieux, św. Faustyną i tyloma innymi.

Myszę, że żywy kontakt z Jezusem w sakramentach i na modlitwie oraz dobrze umeblowana głowa, są bardzo ważne, byśmy w czynach wyrazili naszą miłość i wdzięczność dla Jana Pawła II. 

Rzym, 8 kwietnia 2005r.
Pogrzeb Ojca Świętego



for. Piotr Borowiec

Zbyszek Minda HR
- były naczelnik harcerzy.
Pochodzi z Radomia, obecnie studiuje w Rzymie.